



Sygn. akt II CSK 423/06

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepła (przewodniczący)

SSN Barbara Myszka

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa W.P.
przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 14 lutego 2007 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 1 marca 2006 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację powódki
(pkt I) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu
do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 20 czerwca 2005 r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki 19 480,73 zł z tytułu skapitalizowanej renty wyrównawczej, 597,44 zł bieżącej renty wyrównawczej, płatnej od lipca 2005 r. do 5 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach procesu. Na podstawie ugody sądowej z dnia 11 maja 2004 r. powódka otrzymała 40 000 zł zadośćuczynienia.

Oddalenie powództwa objęło m.in. kwotę 85 050 zł, na która składają się: 20 000 zł z tytułu zwrotu kosztów związanych ze wzmożoną opieką lekarską (koszy wizyt u lekarzy specjalistów, dojazdów do lekarza i angażowania osób trzecich w celu dowiezienia powódki do lekarza), 36 400 zł z tytułu wydatków na specjalne dodatkowe odżywianie od września 1995 r. do marca 2003 r (400 zł miesięcznie), 13 650 zł z tytułu zwrotu kosztów zakupu lekarstw (150 zł miesięcznie) i 15 000 zł z tytułu zwrotu kosztów rehabilitacji niezbędnej do przygotowania kikuta uda do protezy oraz wydatków na zakup sprzętu rehabilitacyjnego.

Apelację od tego wyroku wniosły obie strony. Powódka zaskarżyła go w części oddalającej powództwo o zasądzenie kwoty 85 050 zł. Pozwany zakwestionował wyrok w części zasądzającej bieżącą rentę wyrównawczą w kwocie wyższej niż 397,44 zł.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił obie apelacje i orzekł o kosztach nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Z uzasadnienia wyroku wynika, że dnia 21 sierpnia 1995 r. powódka została potrącona na poboczu drogi publicznej przez samochód prowadzony przez T.D. i doznała urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, stłuczenia klatki piersiowej i wieloodłamowego, otwartego złamania podudzia lewego ze znacznym stopniem mięśni, co doprowadziło do powstania zgorzeli gazowej i konieczności amputacji lewej nogi powyżej kolana. Na skutek przewlekłej infekcji kikuta uda powódka przeszła kilka zabiegów plastycznych. Porusza się przy pomocy kul łokciowych. W wyniku przebytego urazu z następczą infekcją i utratą lewej nogi powódka doznała

60 % uszczerbku na zdrowiu. Ponadto uraz głowy ze wstrząśnieniem mózgu spowodował 10 % trwały uszczerbek na zdrowiu. Utrata nogi, mimo stosowania kul łokciowych, znacząco upośledza poruszanie się i zachowanie równowagi, co zwiększa ryzyko upadku i dodatkowych urazów. W 1999 r. powódka upadła i złamała kość promieniową lewą, co spowodowało 10 % uszczerbek na zdrowiu. Przebyte urazy nie wymagały stosowania specjalnej diety. Wskazane było prawidłowe odżywianie, takie samo, jak zalecane ludziom zdrowym. Powódka wymaga rehabilitacji i okresowo fizykoterapii oraz leczenia sanatoryjnego. Po ustąpieniu przewlekłej infekcji i bolesności kikuta uda możliwe będzie stosowanie protezy, poprawiającej sprawność chodu.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że powódka nie sprostала przewidzianemu w art. 6 k.c. ciężarowi dowodowemu wykazania roszczeń opiewających na łączną kwotę 80 050 zł.

Roszczenie o zapłatę 20 000 zł z tytułu kosztów wzmożonej opieki lekarskiej – zdaniem Sądu – zostało bardzo ogólnikowo uzasadnione w piśmie procesowym z dnia 4 kwietnia 2003 r. Powódka nie wykazała jakie konkretnie wydatki składają się na tę kwotę. Informacji dotyczących tej kwestii nie zawierają ani zeznania powódki, ani tzw. wstępne wyjaśnienia powódki. Wprawdzie św. A.G. zeznał, że powódka leczyła się u niego prywatnie, ale brak jest informacji co do ilości tych wizyt. Nie ma także informacji dotyczących wydatków z tytułu korzystania przez powódkę z pomocy osób trzecich w celu dowiezienia do lekarza.

Nie zostały także udowodnione wydatki związane ze stosowaniem specjalnej diety (36 400 zł). Miesięczne wydatki z tego tytułu, określone na 400 zł, budzą – zdaniem Sądu – poważne wątpliwości w świetle zebranego w sprawie materiału. Z zeznań powódki wynika, że wspomniane wydatki wynosiły 300, a nie 400 zł miesięcznie. Nieprzekonujące jest zaświadczenie lekarza rodzinnego z dnia 16 grudnia 2002 r., ponieważ dwaj biegli sądowi zgodnie zeznali, że leczenie obrażeń nie powoduje „prostego przełożenia w zakresie wzmożonych wymagań co do zakresu i ilości pożywienia”.

Roszczenie o zapłatę 13 650 zł z tytułu wydatków na zakup lekarstw zostało – według Sądu – ogólnikowo uzasadnione w piśmie procesowym z dnia 4 kwietnia 2003 r., a zeznania powódki na tę okoliczność są wyjątkowo ogólnikowe.

Oceniając żądanie zasądzenia 15 000 zł z tytułu zwrotu kosztów rehabilitacji oraz zakupu sprzętu rehabilitacyjnego, Sąd stwierdził, że nie zostało ono nawet ogólnikowo uzasadnione zarówno w piśmie procesowym z dnia 4 kwietnia 2003 r., jak i w zeznaniach powódki. Sąd podkreślił również, że biegły sądowy P.P. stwierdził, iż stosowanie przez powódkę protezy – ze względu na stan kikuta uda – możliwe będzie dopiero po upływie znacznego czasu; trzeba się też liczyć z wykluczeniem takiej możliwości. Na trudności związane z możliwością stosowania protezy zwrócił uwagę także św. A.G.

Sąd Apelacyjny nie dopatrył się podstaw do oceny omówionych roszczeń według art. 322 k.p.c.

W skardze kasacyjnej, opartej tylko na drugiej podstawie, pełnomocnik powódki zarzucił naruszenie art. 233 § 1, art. 322, art. 271 § 1, art. 232 zdanie drugie w zw. z art. 278 § 1, art. 328 § 2 i art. 378 k.p.c. Powołując się na tę podstawę, wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 271 k.p.c. dotyczącego sposobu przesłuchania świadka, który znajduje odpowiednie zastosowanie do przesłuchania strony (art. 304 k.p.c.) i biegłego (art. 289 k.p.c.), wynika że przesłuchanie świadka – w zasadzie prowadzone przez przewodniczącego składu sądu – zaczyna się od odpowiedzi na pytania przewodniczącego, co i z jakiego źródła wiadomo mu w sprawie, po czym sędziowie i strony mogą w tymże przedmiocie zadawać mu pytania. Od uznania prowadzącego przesłuchanie zależy czy poprzestanie na przesłuchaniu świadka, polegającym jedynie na jego spontanicznej relacji, czy też sięgnie po inne znane metody przesłuchania świadka, a mianowicie pytania uzupełniające i pytania krzyżowe. Wyniki badań empirycznych wskazują, że świadka nie powinno się przesłuchiwać wyłącznie za pomocą jednej tylko metody i że najlepsze wyniki uzyskuje się na skutek zastosowania kombinacji różnych metod przesłuchania. Metoda przesłuchania polegająca na swobodnej relacji świadka nie zawsze pozwala uzyskać niezbędną ilość informacji i dlatego konieczne staje się ich uzupełnienie w drodze zastosowania pozostałych metod przesłuchania. Metoda

przesłuchania powinna też być dostosowana do predyspozycji psychofizycznych i intelektualnych świadka.

Oddalając apelację powódki z powodu nie sprostania przez apelującą przewidzianemu w art. 6 ciężarowi dowodowemu wykazania roszczeń opiewających na kwotę 80 050 zł, Sąd powołał się na zebrany w sprawie materiał, zwłaszcza zeznania powódki, św. A.G. i dowód z przesłuchania biegłego, który nie zawiera informacji niezbędnych do oceny zasadności roszczeń w zaskarżonej części co do ich wysokości. Tymczasem z analizy przytoczonych dowodów wynika – co trafnie zarzucono w skardze kasacyjnej – że nie można wykluczyć, iż brak informacji niezbędnych do oceny czy dochodzone roszczenia są uzasadnione co do wysokości, jest rezultatem uchybienia dotyczącego sposobu przeprowadzenia dowodów osobowych, polegającego na nie zadawaniu przez prowadzącego przesłuchanie stosownych pytań uzupełniających. Sąd ma rację, że pytania zmierzające do uzyskania koniecznych informacji mógł zadać profesjonalny pełnomocnik powódki. Jednakże zaniechanie pełnomocnika skarżącej nie może usprawiedliwiać uchybienia sądu. Obowiązek zadania pytań uzupełniających, koniecznych do oceny zasadności dochodzonego roszczenia – zgodnie z art. 271 § 1 k.p.c. – spoczywa bowiem przede wszystkim na sędzi.

Z zeznań powódki, złożonych na rozprawie w dnia 11 maja 2004 r., wynika że od 1996 r. leczy się ona prywatnie u prof. A.G. i płaci za wizytę 100 zł. Przesłuchany w charakterze świadka, także na rozprawie w dniu 11 maja 2004 r., prof. A.G. potwierdził okoliczność, że powódka leczy się u niego prywatnie. Wprawdzie ze złożonych spontanicznie przytoczonych zeznań nie wynika, jak często powódka chodziła prywatnie do prof. G., jednakże z tych zeznań nie wynika również, aby Sąd starał się tę okoliczność ustalić w drodze pytań uzupełniających. Trzeba też dodać, że z zeznań św. A.G. wynika, iż posiada on historię choroby, zawierającą bliższe informacje dotyczące leczenia powódki. W tej sytuacji nie można odeprzeć zarzutu skarżącej, że brak istotnej informacji do ustalenia wysokości żądania zwrotu kosztów prywatnego leczenia jest rezultatem nienależytego przeprowadzenia dowodu, a nie skutkiem niewykazania tej okoliczności. Podobnie należy ocenić zarzuty dotyczące kosztów prywatnego leczenia u innych specjalistów i wydatków związanych z korzystaniem przez

powódkę z pomocy osób trzecich w celu dowiezienia jej do lekarza. Ogólne zeznania powódki, dotyczące tych okoliczności, nie zwalniały Sądu od obowiązku uzupełnienia zeznań przez uzyskanie szczegółów niezbędnych do zweryfikowania wysokości roszczeń.

W sprawie został również przeprowadzony dowód z przesłuchania biegłego P.P., którego zeznania miały istotne znaczenie dla oceny roszczenia o zwrot kosztów z tytułu specjalnej diety (k. 232 v.). Biegły wykluczył potrzebę stosowania przez powódkę takiej diety mimo, że z zeznań powódki wynika, iż w zaleceniach poszpitalnych wskazano na potrzebę stosowania diety bogatej w białko (k. 283). Również lekarz rodziny w zaświadczeniu z dnia 16 grudnia stwierdził potrzebę stosowania specjalnej diety. Z zeznań biegłego nie wynika jednak, aby Sąd – wobec informacji o zaleceniach poszpitalnych i treści zaświadczenia lekarza rodzinnego – podjął próbę zweryfikowania stanowiska biegłego podczas jego przesłuchania.

Wobec bezspornego faktu, że poszkodowana z powodu doznanych obrażeń i długotrwałego leczenia ponosiła koszty związane z zakupem leków i środków opatrunkowych, Sąd powinien podjąć próbę uzupełnienia ogólnych spontanicznych zeznań powódki na tę okoliczność w drodze odpowiednich pytań szczegółowych. Niezbędnych informacji w tym zakresie mogło dostarczyć także odpowiednie przesłuchanie biegłego. Podobnego podejścia Sądu wymagała również ocena roszczenia o zwrot kosztów rehabilitacji i zakupu sprzętu rehabilitacyjnego.

Z przedstawionych powodów zarzut naruszenia art. 271 § 1 w zw. z art. 378 §1 k.p.c. należało uznać za uzasadniony.

W sprawie o naprawienie szkody skutki nie sprostania przez poszkodowanego przewidzianemu w art. 6 ciężarowi dowodowemu ścisłego wykazania wysokości szkody łagodzi art. 322 k.p.c. Na podstawie tego przepisu sąd może, jeżeli uzna, że ścisłe udowodnienie wysokości szkody jest niemożliwe lub nader utrudnione, zasądzić odpowiednią sumę według własnej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 maja 2000 r., IV CKN 919/00, Lex nr 52 536 i z dnia 15 października 2004 r., II CK 475/03, Lex nr 133 460). Decyzja sądu oparta na art. 322 k.p.c. – zarówno pozytywna, jak i negatywna – wymaga przedstawienia uzasadnienia

nawiązującego do przesłanek zastosowania tego przepisu, ocenionych w powiązaniu z okolicznościami sprawy. Trafność tej decyzji podlega bowiem kontroli w postępowaniu kasacyjnym.

Pomijając przedwczesność oceny Sądu, że powódka nie sprostала przewidzianemu w art. 6 k.c. ciężarowi dowodowemu wykazania wysokości dochodzonych roszczeń, Sąd nie przedstawił – co trafnie zarzuciła skarżąca – nawiązujących do przesłanek z art. 322 k.p.c. argumentów, że nie ma podstaw do zastosowania tego przepisu. Nie wiadomo, dlaczego Sąd uznał, że w okolicznościach sprawy nie można przyjąć, iż ścisłe udowodnienie szkody „jest niemożliwe” lub „nader utrudnione”. Przeszkody do zastosowania tego przepisu nie stanowiła okoliczność, że powódka „jednoznacznie skonkretyzowała wysokość poszczególnych roszczeń”. Możliwość zastosowania art. 322 k.p.c. nie zwalnia bowiem strony od obowiązku ścisłego określenia żądania także co do jego wysokości. Nie można też przyjąć, aby w realiach sprawy przeciwko zastosowaniu art. 322 k.p.c. przemawiała okoliczność, że nie ma jakichkolwiek punktów oparcia dla ustalenia powstania szkody. W tej sytuacji również zarzut naruszenia art. 322 i art. 328 § 2 k.p.c. należało uznać za uzasadniony.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).